

Sygn. akt VI A Ca 1135/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. i W. S.

przeciwko J. S. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 marca 2012 r., sygn. akt IV C 949/11

I. oddała apelację;

II. zasądza solidarnie od A. S. i W. S. na rzecz J. S. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1135/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo A. i J. S. (2) skierowane przeciwko J. S. (1) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

A. i W. S. wytoczyli przeciwko J. S. (1) powództwo o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „Ja, J. S. (1), córka J. i K., daruje W. i A. małżonkom S., spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) w budynku wielomieszkaniowym w N. przy ul. (...), należącym do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z (...) w N. wraz z wkładem budowlanym i udziałem członkowskim” oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. i A. małżonkowie S. w dniu 12 kwietnia 1995 r. darowali swojej synowej (w chwili obecnej byłej) J. S. (1), przysługujące im na zasadach wspólności ustawowej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) w budynku wielomieszkaniowym w N., oznaczone symbolem (...), należące do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z (...) w N. wraz z wkładem budowlanym i udziałem członkowskim. W 1999 r. Spółdzielnia przeniosła na pozwaną własność tego lokalu, z kolei w 2009 r. pozwana nabyła własność gruntu, na którym stoi budynek mieszczący ten lokal. Obecnie przedmiotowa nieruchomość znajduje się w N. na ul. (...). Sam lokal składa się z 5 pokoi, kuchni, 2 łazienek z wc i przedpokoju i ma łączną powierzchnię użytkową 130,45 m². Pozwana przyjęła tę darowiznę z zadłużeniem wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w wysokości 3.064,32 zł. oraz należnymi od tej kwoty odsetkami w wysokości 54 % w stosunku rocznym od dnia żądania przez Spółdzielnię tych kwot. Przed dokonaniem tej darowizny pozwana finansowała budowę domu przeznaczając na to swoje oszczędności; na początku lat 90 - tych pozwana przekazała teściowi W. S. i małżonkowi T. S. na ten cel kwoty po 1 075 USD i 300 DM. W latach 2000 - 2004 wraz z pozwaną mieszkała chora na schizofrenię paranoidalną córka powodów M. W., którą pozwana przez ten czas się zajmowała. To z kolei negatywnie wpływało na rozwój i funkcjonowanie małoletniej P. - córki pozwanej i jej ówczesnego małżonka T. S..

Powodowie uznając, że pozwana dopuściła się wobec nich rażącej niewdzięczności pismem z dnia 25 marca 2010 r. odwołali darowiznę. Obecnie pozwana przebywa w USA, a przedmiotową nieruchomość wynajmuje.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 898 § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Powodowie wytaczając powództwo twierdzili, że pozwana dopuściła się względem nich rażącej niewdzięczności i powołali na tę okoliczność szereg przykładów; między innymi, że pozwana od 2000 r. nie pozwalała im przychodzić do domu będącego przedmiotem umowy darowizny, uniemożliwiając w ten sposób kontakty powodów z ich chorą na schizofrenię paranoidalną córką M. W. oraz wnukami. Natomiast, gdy powodowie już przyszli do pozwanej, ta wszczyniała z nimi awantury, obrzucała ich wyzwiskami, a w 2003 r. użyła nawet przemocy fizycznej w stosunku do powódki. Podobnie syn powodów, a mąż pozwanej nie może wejść do tego domu, w którego budowę i wykończenie włożył wiele trudu, ponosząc wszystkie koszty z tym związane. Ponadto, pozwana nie ustanowiła na tejsze nieruchomości dożywocia na rzecz T. S., do czego zobowiązała się w dacie dokonania darowizny. Takie same argumenty, powodowie zawarli w piśmie z dnia 25 marca 2010 r. zatytułowanym „cofnięcie darowizny”. Jednakże powodowie nie udowodnili powyższych okoliczności, przemawiających w ich przekonaniu za zasadnością odwołania darowizny, a do czego byli zobowiązani zgodnie z art. 6 kc stanowiącym, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nawet gdyby okoliczności podnoszone przez powodów zostały udowodnione, to i tak darowizna dokonana przez powodów na rzecz pozwanej nie mogłaby być odwołana, gdyż upłynął już rok od dnia, w którym powodowie dowiedzieli się o rzekomej niewdzięczności obdarowanej, stosownie do art. 899 § 3 kc, który stanowi, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Przewidziany w powołanym przepisie termin oparty został na założeniu, że jeżeli nie dochodzi do odwołania darowizny w ciągu roku, to dzieje się tak dlatego, że darczyńca nie odczuł niewdzięczności, przebaczył obdarowanemu lub też zrzekł się prawa do odwołania darowizny. Jeżeli uprawnionym do odwołania darowizny jest darczyńca, termin roczny, o którym mowa w § 3 art. 899 kc, biegnie zawsze od daty dowiedzenia się przez niego o niewdzięczności obdarowanego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy pierwsze przejawy rzekomej niewdzięczności obdarowanej wobec darczyńców miały miejsce już w 2000 r., a zatem kierując się treścią wyżej wymienionego przepisu, prawo powodów do odwołania darowizny wygasło.

Poza tym w omawianym przypadku odwołanie darowizny byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, oczywiście przy założeniu, że obdarowana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec darczyńców. Ustawodawca, stanowiąc w art. 902, że przepisów o odwołaniu darowizny nie stosuje się, gdy darowizna czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z zasad współzycia społecznego, nie określili, a nawet nie wskazał żadnych przykładów, co w znaczeniu tego przepisu należy rozumieć przez zasady współzycia społecznego, podobnie jak nie uczynił tego w art. 5 kc.

Odwołanie darowizny w niniejszym przypadku można by było uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż pozwana przeznaczala swoje oszczędności na budowę przedmiotowego domu, Tu przykładowo można wskazać na oświadczenia o przyjęciu od pozwanej kwot 1.075 USD i 300 DM na ten cel odpowiednio przez powoda W. S. i T. S.. Nie bez znaczenia jest też fakt zamieszkiwania u pozwanej w latach (...) córki powodów M. W., cierpiącej na chorobę psychiczną, którą pozwana przez ten czas się zajmowała, odciążając w ten sposób powodów. To z kolei negatywnie wpływało na rozwój i funkcjonowanie małoletniej P., wspólnego dziecka pozwanej i T. S., czego dowodzi treść opinii psychologicznej z dnia 14 stycznia 2002r. Ponadto pozwana przyjęła darowiznę z zadłużeniem wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, z kolei na chwilę dokonania darowizny strony umowy określiły jej wartość na 00.00 zł (§ 3 umowy darowizny), zaś powodowie na chwilę wniesienia pozwu wartość tę oszacowali na 600.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Od tego wyroku apelację złożyli powodowie.

Zaskarżyli wyrok w całości i zarzucili mu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż:

- przejaw rzekomej rażącej niewdzięczności obdarowanej wobec darczyńców miał miejsce już w 2000 roku, zatem prawo do odwołania darowizny zgodnie z przepisem art. 899 § 3 k.c. wygasło, podczas gdy powodem odwołania darowizny było długotrwałe naganne zachowanie, które w odczuciu powodów dopiero 2010 roku ujawniło się w ich świadomości jako rażąca niewdzięczność osoby obdarowanej i wobec której powodowie niezwłocznie tj. 25 marca 2010r odwołali darowiznę uczynioną na rzecz pozwanej;

- w omawianym wypadku odwołanie darowizny byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wysnucie takiego wniosku.

- art.328 § 2 k.p.c. poprzez brak wystarczającego uzasadnienia, dlaczego Sąd uznał, iż powódka uchybiła terminowi z art. 899 § 3 k.c.;

- art. 299 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych pozostałe niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności ustalenie okoliczności rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powodów, w tym poszczególnych nagannych zachowań pozwanej wobec powodów, dat, w jakich nastąpiły oraz ustalenia wpływu tych zachowań na decyzje powodów odnośnie do odwołania darowizny co miało bezpośredni wpływ na zachowanie terminu przewidzianego w art. 899 § 3.

W konkluzji powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić trzeba, iż Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, przyjmując je za własne.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż powodowie (na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji) nie udowodnili swoich twierdzeń o rażącej niewdzięczności pozwanej, zaś zgłaszane przez nich wnioski dowodowe nie mogły służyć temu celowi.

Apelacja podnosi jedynie zarzuty naruszenia prawa procesowego, których to naruszeń Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Podnieść też należy, iż powództwo zostało nieprawidłowo sformułowane w zakresie oznaczenia przedmiotowego lokalu. W pozwie mianowicie zawarte jest żądanie dotyczące „lokalu nr (...) w budynku wielomieszkaniowym w N. przy ul. (...)”. Nie jest wskazany numer ul. (...), przy której znajduje się ów budynek wielomieszkaniowy. Natomiast w umowie darowizny jest mowa o lokalu nr (...) w budynku wielomieszkaniowym w N.. Nie ma więc zgodności co do numeru lokalu ani co do jego położenia (mówi się jedynie o budynku wielomieszkaniowym, nie wiadomo, przy jakiej ulicy jest on położony i pod jakim numerem). O ile przyjąć za wystarczające wyjaśnienia zawarte w uzasadnieniu pozwu, to należy uznać, że w dalszym ciągu nie podano numeru przedmiotowego lokalu (jest tylko wskazany numer ulicy (...)) - tj. 45).

Słusznie podniósł Sąd Okręgowy kwestię wartości darowizny, która w momencie jej uczynienia wynosiła o (§ 3 umowy darowizny), zaś w dacie wnoszenia niniejszego pozwu powodowie wskazali jej wartość na 600.000 zł.

Rację ma Sąd Okręgowy twierdząc, iż jest wysoce prawdopodobne, że darowizna uczyniona przez powodów na rzecz pozwanej zgodna była z zasadami współzycia społecznego (powodowie nie zgłaszali na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych) i dlatego nie stosuje się do niej przepisów dotyczących odwołania darowizny. O zgodności darowizny z zasadami współzycia społecznego (art. 902 kc) świadczyć mogą pokwitowania, których kserokopie znajdują się na k-37 i 38 akt, a z których wynika, że pozwana przeznaczała znaczne kwoty na budowę przedmiotowego lokalu. Zarzut apelacji dotyczący tej kwestii jest niezasadny, poza tym problem zgodności darowizny z zasadami współzycia społecznego został podniesiony przez Sąd I instancji wespół z innymi, zatem nawet, gdyby okazało się, że darowizna nie była zgodna z zasadami współzycia społecznego, to i tak nie mogłoby to spowodować takiej skuteczności tego zarzutu, aby wpłynąć na zmianę orzeczenia.

Zgodnie z § 3 art. 899 kc darczyńcy mogą odwołać darowiznę jedynie w ciągu roku od dnia, w którym dowiedzieli się o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Rację ma Sąd Okręgowy, iż z dołączonych do akt dokumentów wynika jasno, iż o rzekomej niewdzięczności pozwanej powodowie dowiedzieli się już w 2000r, a w każdym razie o wiele wcześniej niż w 2009r. Okoliczności tej nie mogły zmienić żadne zeznania świadków czy wyjaśnienia powodów. Fakt, że rzekoma rażąca niewdzięczność pozwanej ujawniła się w świadomości powodów dopiero w 2010r jest na tyle niewiarygodny, iż nie wymaga żadnych tłumaczeń. O tym, że powodowie o wiele wcześniej mieli świadomość nagannych, ich zdaniem, zachowań pozwanej świadczy chociażby pismo o odwołaniu darowizny. Natomiast kserokopia korespondencji (listu powódki do pozwanej) świadczy o pozytywnym stosunku powódki do pozwanej w maju 2000 r, co może świadczyć o koniunkturalnym postępowaniu powodów, zależnym od wzajemnych relacji między pozwaną a jej mężem (synem powodów) w danym momencie. Można też uznać wobec treści w/w listu, że skoro twierdzenia powodów o rzekomej niewdzięczności pozwanej już od 2000r są nieprawdziwe, to i pozostałe twierdzenia powodów są niewiarygodne. Gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia apelacji, iż przyczyną cofnięcia darowizny było podanie do wiadomości powodów przez T. S. i M. W. informacji o zachowaniach pozwanej, które głęboko zraniły powodów, to należy pamiętać, że w piśmie o cofnięciu darowizny były podane zupełnie inne przyczyny takiego postępowania powodów.

Wbrew twierdzeniom powodów pozwana wcale nie oświadczyła w czasie sporządzania umowy darowizny, że ustanawia na rzecz powodów lub swego męża dożywocie czy służebność. Być może zobowiązała się do tego wobec powodów, oni jednak nie powinni czekać na realizację tego zobowiązania przez 15 lat (tak twierdzą w piśmie o odwołaniu darowizny).

Niezasadny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art.328 § 2 k.p.c. poprzez brak wystarczającego uzasadnienia, dlatego Sąd uznał, iż powódka uchybiła terminowi z art. 899 § 3 k.c. Sąd Okręgowy wskazał rzeczono okoliczności na str. 3 uzasadnienia i Sąd Apelacyjny uznał to wskazanie za zupełnie wystarczające.

Ocena postrzegania rzeczywistości przez powodów nie może prowadzić do wniosków sprzecznych z obowiązującym prawem. O ile powodowie postrzegają rzeczywistość w sposób zupełnie odmienny niż przeciętny człowiek, to nie mogą liczyć na to, że istniejące przepisy zastosuje się tak, aby uwzględniały one rodzaj percepcji prezentowany przez powodów.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych pozostałe niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, chociażby dlatego, że zdaniem Sądu Okręgowego, które to zdanie podziela Sąd Apelacyjny, nie było żadnych wątpliwości co do niezasadności powodztwa, stąd też oddalenie wniosków dowodowych powodów.

Z całą pewnością nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 kpc przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym za całkowicie bezzasadny uznać należy zarzut apelacji dotyczący tej kwestii.

Oddalenie przez Sad Apelacyjny wniosku dowodowego powodów złożonego w piśmie z 4.01.2013r było spowodowane nieistotnością tego dowodu w rozpoznawanej sprawie. W sprawie bowiem o odwołanie darowizny znaczącymi przesłankami są zgodność uczynionej darowizny z zasadami współżycia społecznego, zachowanie terminu do odwołania darowizny, wykazanie rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, nie zaś umowa zawarta w innej dacie, między innymi stronami. Okoliczność, która miała być udowodniona zgłoszonymi wnioskami nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodzić należy się z apelacją, iż powodowie są osobami w podeszłym wieku, że oni i pozwana są osobami sobie bliskimi, darowizna była uczyniona w gronie rodzinnym, a powodowie mieli do pozwanej „pełne zaufanie, jakie rodzice mają do żony swojego syna”. Obecnie pozwana nie jest już żoną syna powodów, nie mają oni do niej zaufania, tak, jak przedtem i dlatego starali się odwołać darowiznę. Poza tym pozwana podjęła szereg działań skierowanych przeciwko T. S., nie wiadomo, czy słusznych, ale źle ocenionych przez powodów, co też było motywem ich postępowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznając zarzuty apelacji za niezasadne oddalił ją na mocy art. 385 kpc.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 kpc.